

## Sobór Watykański II i Konstytucja Dogmatyczna o Bożym Objawieniu

Nauczanie Soboru Watykańskiego II zostało poprzedzone encykliką „*Divino afflante Spiritu*” – o właściwym rozwoju studiów biblijnych – Piusa XII, która podkreślała twórczy udział hagiografów, jak również konieczność uwzględniania osiągnięć nauk pozabilijnych, pozwalających na lepsze zrozumienie tekstów biblijnych. Podkreślając wagę świętych pisarzy, encyklika wskazała na ważną rolę środowisk, które wpływały na kształt dzieła. Podkreślono także znaczenie różnych źródeł którymi posługiwali się autorzy oraz posługiwanie się rodzajami literackimi właściwymi danej epoce biblijnej. Wszystko to nadało specyficzny kształt Pismom natchnionym.

Ojcowie Soboru Watykańskiego II w duchu powyższych myśli nawiązujących do badań teologicznych, podjęli próbę pełniejszego wyjaśnienia tajemnicy natchnienia biblijnego. 18 listopada 1965 roku została zaakceptowana przez Ojców soborowych i ogłoszona przez papieża Pawła VI, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym (*Dei Verbum*). O ile w przedsoborowym rozumieniu Objawienie miało raczej charakter przedmiotowy, było rozumiane jako Boże pouczenie, które można było ująć w pewien system, to w przesłaniu *Dei Verbum* Objawienie ma charakter podmiotowy i personalny. Bóg przez słowa i czyny przemawia do człowieka, pełni zaś objawienia dokonuje się w osobie Jezusa Chrystusa<sup>1</sup>.

Szczególnie ważny dla kwestii natchnienia jest jedenasty rozdział konstytucji w którym ojcowie soborowi uczą: „Prawdy przez Boga objawione, które są zawarte i wyrażone w Piśmie Świętym, spisane zostały pod natchnieniem Ducha Świętego. Albowiem święta Matka Kościół uważa na podstawie wiary apostoelskiej księgi tak Starego, jak Nowego Testamentu w całości, ze wszystkimi ich częściami za święte i kanoniczne dlatego, że spisane pod natchnieniem Ducha Świętego (zob. J 20,31; 2 Tm 3,16; 2 P 1,19-21; 3,15-16), Boga mają za autora i jako takie zostały przekazane Kościołowi. Do sporządzenia Ksiąg Świętych wybrał Bóg ludzi, którymi posługiwał się jako używającymi własnych zdolności i sił, aby przy Jego działaniu w nich i przez nich, jako prawdziwi autorzy przekazali na piśmie to wszystko i tylko to, co On chciał.

Ponieważ więc wszystko, co twierdzą autorzy natchnieni, czyli hagiografowie, winno być uważane za stwierdzone przez Ducha Świętego, należy zatem uznawać, że Księgi biblijne w sposób pewny, wiernie i bez błędu uczą prawdy, jaka z woli Bożej miała być przez Pismo Święte utrwalona dla naszego zbawienia. Dlatego „każde Pismo przez Boga natchnione użyteczne (jest) do pouczania, do przekonywania, do napominania, do kształcenia w sprawiedliwości: by człowiek Boży stał się doskonały i do wszelkiego dobrego dzieła zaprawiony” (2 Tm 3,16-17)”<sup>2</sup>.

Po raz pierwszy w dokumentach Kościoła hagiograf został nazwany „prawdziwym autorem”. Prawdziwi autorzy „przekazali na piśmie to wszystko i tylko to co On (Duch Święty) chciał”<sup>3</sup>. Opuszczono zatem tradycyjne określenie „narzędzie” (instru-

---

<sup>1</sup> Zob. T. Jelonek, *Biblia w nauczaniu Kościoła*, Kraków 2011, s. 67. Według późniejszego papieża Jana Pawła II – właśnie takie rozumienie Objawienia można uznać za istotę promulgowanego dokumentu. Takie rozumienie wytyczało też kierunek, w którym szedł rozwój schematu konstytucji. Zob. K. Wojtyła, *Znaczenie Konstytucji Dei Verbum w teologii*, w: *Idee przewodnie soborowej konstytucji o Bożym Objawieniu*, Kraków 1968, s. 9.

<sup>2</sup> *Dei Verbum* 11.

<sup>3</sup> *Dei Verbum* 11.

mentum)<sup>4</sup>. Stąd też w Konstytucji o Objawieniu znajdują się stwierdzenia, iż Duch Święty nie tyle podał, czy podyktował, ale autorzy „byli wspierani natchnieniem tegoż Ducha Świętego”, który uczył ich – „dawał im sugestie” – wiadomości, prawdy, które miały być przekazane<sup>5</sup>. Ojcowie soborowi uczą także, iż wpływ Ducha Świętego rozciągał się na cały proces powstawania Pisma Świętego ze wszystkimi jego uwarunkowaniami społecznymi.

W wypowiedziach soborowych nie ma odniesień do scholastycznych czy neotomistycznych schematów: Bóg, autor pierwszorzędny, który oświeca, porusza i towarzyszy autorowi nadrzędnemu. Być może w ten sposób zamierzano nie nawiązywać do szkół teologicznych i nie zamykać drogi dla dalszych badań komentatorów. Dei Verbum sięga do formuły Soboru Watykańskiego I, gdzie ojcowie koncentrowali się na idei narzędziowego potraktowania hagiografów, jednak podkreślają także prawdziwe autorstwo hagiografów, co jest niewątpliwie oryginalny wkład soboru, którego nie znajdzie się we wcześniejszym nauczaniu Kościoła. Co prawda encyklika *Spiritus Paraclitus* mówi o indywidualnych cechach autorów biblijnych, wpływie ich kwalifikacji literackich i ogólnokulturowych na kształt tekstu – jednak również i tam przypisywano im rolę narzędzia. Dei Verbum zaś stwierdza, iż hagiografowie byli „prawdziwymi autorami”. Oni to, wskazuje dokument soborowy, przyjmują treść Objawienia przekazaną przez Ducha Świętego. Nie określają jednak ojcowie soborowi jak dokonało się to przejęcie. Jak człowiek przejął ową prawdę Bożą. Pytaniem także stała się kwestia co do relacji między natchnieniem a prawdą Pisma Świętego.

W pewnej mierze Sobór Watykański II wskazuje, iż natchnienie obejmowało nie tylko samo spisanie, ale i proces powstawania, przekazywania, wszystko co wydarzyło się przed spisaniem a co określamy mianem tradycji. Stąd też wskazanie, iż „Duch Święty, przez którego żywy głos Ewangelii rozbrzmiewa w Kościele, a przez Kościół w świecie, wprowadza wiernych we wszelką prawdę, oraz sprawia, że słowo Chrystusowe obficie w nich mieszka (por. Kol 3,16)”<sup>6</sup>. Jednak wskazanie na „prawdziwych autorów” sprawiło pytanie, w kontekście badań nad historią kształtowania się ostatecznego tekstu poszczególnych ksiąg biblijnych, o inne osoby, które uczestniczyły w powstawaniu tekstu natchnionego.

W duchu tomistycznym ojcowie soborowi w Dei Verbum mówią o Bogu jako o autorze, który oświeca, porusza i towarzyszy hagiografom. Bóg jest autorem, ponieważ księgi tworzące Pismo Święte zostały spisane pod natchnieniem Ducha Świętego. Z drugiej strony do ich napisania Bóg wybrał ludzi, którzy posługiwali się własnymi umiejętnościami i siłami, dlatego również oni są prawdziwymi autorami. A zatem Biblia jako dzieło Bożo-ludzkie jest w całości Boża i w całości ludzka, jest ona jednocześnie i w całości prawdziwym słowem Bożym i prawdziwym słowem ludzkim<sup>7</sup>.

---

<sup>4</sup> Takie określenie pojawiała się w historii wielokrotnie. Również Leon XIII w *Providentissimus Deus* wskazuje, iż „Duch Święty wziął ludzi za instrumenty do pisania... tak ich Swą nadprzyrodzoną mocą pobudził i poruszył do pisania, tak piszącym towarzyszył, że wszystko i to tylko, co w ten sposób polecił, i rozumem pojęli i wiernie napisać chcieli, i właściwie z nieomylną prawdą wyrazili” (EB 125). Tekst ten wyraźnie przeciwstawia sobie autora pierwszorzędnego i pisarzy natchnionych wskazując, iż autorem jest Duch Święty, który jest gwarantem prawdziwości całego Pisma Świętego.

<sup>5</sup> Dei Verbum 7.

<sup>6</sup> Dei Verbum 8.

<sup>7</sup> Zob. H. Muszyński, *Charyzmat natchnienia biblijnego*, s. 55.

Ojcowie soborowi nie podali w sposób wyraźny definicji natchnienia, choć taka definicja znajdowała się w schemacie przygotowawczym dokumentu („Natchnienie jest to ...”). Przedstawiono jednak konstytutywne i zasadnicze elementy natchnienia: wyrażenia pojawiające się w *Dei Verbum* to tchnienie Ducha Świętego i natchnienie przez Niego, decyzja Kościoła oparta na wierze apostołów oraz spisanie przez hagiografów jako ludzi wybranych ze względu na swoje możliwości wyznaczane przez czynniki zewnętrzne jak i przymioty osobowe, z uwagi na fakt spisania. Ojcowie soborowi określili w sposób opisowy czym jest natchnienie. Duch Święty jest aktywnym i wyłącznym podmiotem czynności natchnienia rozumianego jako wybór hagiografów, posłużenie się nimi, działanie w nich i przez nich.

Za natchnione zostały uznane tak księgi Starego jak i Nowego Testamentu. Rozumienie bowiem tajemnicy Jezusa i prawdy Nowego Testamentu byłoby niepełne, wskazano, gdyby nie uwzględnić planu zbawienia, jaki „Bóg objawił przez hagiografów Starego Testamentu, których dzieła to „prawdziwe słowo Boże”, bowiem przez nie prawdziwy i żywy Bóg objawił Izraelowi oraz pouczył ich o zbawieniu, a także wspomagał swój lud, by ten „coraz głębiej i jaśniej je (drogi Boże) rozumiał i coraz szerzej wśród narodów budził ich świadomość”<sup>8</sup>. Słowo Boże bowiem zanim stało się ciałem w sensie wcielenia, objawiło się jako wewnętrzne słowo wspólnoty powołanej i prowadzonej przez Boga, stale wypowiedane przez nią do siebie i do innych<sup>9</sup>.

Sobór używa określenia Bóg-autor, ale w sformułowaniu, które nie pomniejsza znaczenia hagiografów. Hagiografowie są bowiem również prawdziwymi autorami. „Bóg posłużył się ludźmi działając w nich i przez nich”, ale równocześnie pomijając termin „narzędzie”, ojcowie soborowi podkreślili odpowiedzialność hagiografów, którzy używali własnych zdolności. Ojcowie soborowi nie chcieli umniejszać roli autorów ludzkich. Stąd też podkreślili, iż „polecenie to (głoszenia Ewangelii), zostało wiernie wykonane przez apostołów, którzy nauczaniem ustnym, przykładem i za pośrednictwem instytucji przekazali to, co otrzymali z ust Chrystusa [...], wspierani natchnieniem Ducha Świętego [...] na piśmie utrwalili orędzie zbawienia”<sup>10</sup>. Dotychczasowe negatywne ujęcie nieomyślności (bezbłądność Pisma Świętego) zastąpiono sformułowaniem pozytywnym: „Pismo Święte podaje prawdę dla naszego zbawienia”<sup>11</sup>.

Ojcowie soborowi wskazują, iż Boży akt mowy, którego istotą jest przekaz tajemnic Bożych, wewnętrznego Bożego Słowa, jest podstawą, bez której nie powiążemy natchnienia z objawieniem, a działania Ducha Świętego z Bożym dziełem samoobjawienia się w Synu. Działanie Ducha Świętego, w przypadku hagiografów, jest opisane jako działanie łaski Bożej i pomoc Ducha Świętego „który by poruszał serca i do Boga zwracał, otwierał oczy rozumu i udzielał «wszystkim słodczy w uznawaniu i dawaniu wiary prawdzie». Aby zaś coraz głębszym było zrozumienie objawienia, tenże Duch Święty stale udoskonala wiarę swymi darami”, jako Paraklet prowadzi apo-

---

<sup>8</sup> *Dei Verbum* 14.

<sup>9</sup> Zob. W. Linke, *Natchnienie i prawda Pisma Świętego. Od Dei Verbum do Evangelium Gaudium*, w: *Natchnienie Pisma Świętego w świetle świadectw tekstów o nich samych*, red. M. Wróbel, S. Szymik, K. Napora, Lublin 2017, s. 26-27.

<sup>10</sup> *Dei Verbum* 7.

<sup>11</sup> *Dei Verbum* 11.

stołów „ku pełni prawdy”<sup>12</sup>, by mogli się cieszyć pełniejszym zrozumieniem tego, co Jezus powiedział i co uczynił.

Czytając Konstytucję dogmatyczną o Bożym Objawieniu pamiętać należy, iż konstytucja ta nie koncentruje się i nie tylko poruszana kwestię natchnienia biblijnego. Ojcowie soborowi obok natchnienia zajmują się także kwestią Objawienia i jego przekazywaniem. Zgodnie z pastoralnym profilem Soboru, ostateczna redakcja Dei Verbum pomija kwestie polemiczne, koncentrując się na tym co Kościół uczy o Piśmie Świętym i jego przymiotach.

---

<sup>12</sup> Dei Verbum 5.20.